

Andrzej Grochowski

"Drogi i bezdroża rozwoju psychopatologii i terapii", Janusz Krzyżanowski, Warszawa 1999 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 35/2, 265-267

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Janusz Krzyżanowski, *Drogi i bezdroża rozwoju psychopatologii i terapii*, Wyd. Medyk, Warszawa 1999, ss. 95.

Autor tej książki, dr med. Janusz Krzyżanowski, jest znanym psychiatrą. Pracował w różnych instytucjach medycznych i przez wiele lat kierował kliniką psychiatryczną AM w Warszawie. Obecnie jest właścicielem i szefem prywatnej kliniki psychiatrycznej, w kartotece której znajduje się ponad cztery tysiące pacjentów.

Dr Krzyżanowski jest lekarzem i badaczem trochę nietypowym. Oprócz doktoratu z psychiatrii i neurologii uzyskanego na uniwersytecie berlińskim, ma także ukończone studia filozoficzne na UW. Interesuje się aktywnie muzyką, poezją, historią. To gruntowne i wszechstronne wykształcenie humanistyczne i medyczne uwidacznia się w treści prezentowanej tu książki.

Książka *Drogi i bezdroża rozwoju psychopatologii i terapii* jest zbiorem esejów na tematy z pogranicza medycyny, filozofii, historii, psychologii.

Eseje są poświęcone takim tematom jak: koncepcje elementów ludzkiej psychiki w Starożytnym Egipcie, anatomii duszy w Kabale, opisom psychopatologii Polaków w książce Trepki z XVI wieku pt. *Liber chamorum*, Teozofii.

Druga grupa esejów dotyczy medycyny i historii medycyny. Autor pisze o medycynie tybetańskiej, leczeniu metodami jogi, o praktykach medycznych współczesnych amerykańskich i południowoamerykańskich szamanów i uzdrowicieli.

Inne eseje dotyczą historii bezsenności, psychofarmakologii, terapii elektrowstrząsowej, podręczników medycznych szesnastowiecznej Anglii.

Eseje składające się na książkę dr Krzyżanowskiego są bardzo ciekawie zbudowane. Na początku mamy sporo uwag historycznych a nawet informacje z okresów prehistorii. Następnie uwagi o działaniu i stosowaniu tych zabiegów we współczesnej praktyce medycznej. Często Autor odwołuje się do własnej bogatej praktyki psychiatrycznej.

W większości esejów są także zamieszczone wiersze znanych poetów dotyczące poruszanej tematyki, a w niektórych ilustracje znanych malarzy czy rysunki chorych psychicznie.

Typowym esejem, który zawiera w sobie wymienione wyżej elementy jest *Zarys historii psychofarmakologii*. Czytamy tam, że przez tysiąclecia znano kilkanaście ziół, które wykorzystywano do terapii

zaburzeń lub chorób psychicznych. Gwałtowny rozwój psychofarmakologii zaczął się od początków dwudziestego wieku, a ogromne przyspieszenie nastąpiło w latach pięćdziesiątych naszego wieku. W tych latach zaczęto stosować na szerszą skalę leki znane prawie każdemu – Largactil, Fenactil, Librium.

Dr Krzyżanowski podaje ciekawą informację, że skamieniałe pyłki kwiatowe roślin takich jak mak, malwa, krwawnik, znaleziono w grobach neandertalczyków. Można więc przypuszczać, że już człowiek neandertalski stosował jakieś elementy psychofarmakologii.

Czytamy dalej o historii stosowania opium, haszyszu, grzybów halucynogennych i o używkach i lekach o podobnym działaniu stosowanych współcześnie.

W eseju tym znajdujemy także wiersz, żyjącego w piętnastym wieku tureckiego poety, o działaniu haszyszu oraz piękny wiersz Wisławy Szymborskiej o pigułce na uspokojenie:

„Jestem pastylką na uspokojenie
działam w mieszkaniu
skutkuję w urzędzie
siadam do egzaminów
staję na rozprawie
starannie sklejam rozbite garnuszki
tylko mnie zażyj (...)”

Bardzo pięknym esejem jest akapit zatytułowany *Przeżycia z nad krawędzi życia*. Opisuje w nim Autor relacje ludzi, którzy przeżyli śmierć kliniczną. Podaje typowe doznania, takie np. jak:

- przeżywanie „błogiego spokoju”
- poczucie oddzielenia się od ciała, spoglądanie na nie jakby z góry
- widzenie niebiańskiego światła po przejściu przez ciemny tunel
- przeżywanie wizji wzrokowych i słuchowych – „pieśni serafinów”, ale także i piekielnych wizji.

Dr Krzyżanowski podaje, że niektóre przeżycia występujące u ludzi, którzy przeżyli śmierć kliniczną, mogą występować także u osób cierpiących na psychozy. W schizofrenii istnieją opisy zjawisk dymorfobii, kiedy pacjenci przeżywają oglądanie swojego ciała z góry lub z boku, z perspektywy sobowtóra. Mogą też mieć poczucie ekstazy, połączenia z Bogiem lub przeżycie zapadania się w jakąś czelusć piekielną połączone z inwazją silnych leków. Autor przytacza także wypowiedzi własnych pacjentów, którzy przeżyli śmierć kliniczną.

Zbiór esejów dr Krzyżanowskiego może dostarczyć wielu ciekawych informacji zarówno specjaliście lekarzowi czy psychologowi, jak i księdzu czy studentowi nauk humanistycznych. Czytanie tych esejów pobudza także do refleksji filozoficznej nad sobą, światem i rozwojem medycyny.

Książkę tę powinni czytać studenci medycyny i psychologii. Każdy zresztą, kto po nią sięgnie, odniesie jakąś umysłową korzyść.

Andrzej Grochowski